

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 20 lipca 2021 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. na podstawie art. 136 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS, po rozpatrzeniu wniosku M. T., odmówił wypłaty świadczenia niezrealizowanego po zmarłej H. S.. W uzasadnieniu organ rentowy wskazał, iż stosownie do art. 136 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (dz. U. z 2021 r., poz. 291 z późn. zm.) świadczenie niezrealizowane należne do dnia śmierci wypłaca się małżonkowi, dzieciom, z którymi zmarły prowadził wspólne gospodarstwo domowe, a w razie ich braku - małżonkowi i dzieciom, z którymi osoba ta nie prowadziła wspólnego gospodarstwa domowego, a w razie ich braku - innym członkom rodziny uprawnionym do renty rodzinnej lub na których utrzymaniu pozostawała ta osoba. Ponieważ wnioskodawca nie spełnia tych warunków nie może skutecznie domagać się wypłaty niezrealizowanego świadczenia (decyzja k. 20 akt ZUS).

Odwołanie od w/w decyzji w dniu 24 sierpnia 2021 roku złożył wnioskodawca. W uzasadnieniu wskazał, że zmarła jest jego babcią, którą opiekował się i utrzymywał nie prowadząc wspólnego gospodarstwa domowego. Opłacał ze swojego konta rachunki babci, robił zakupy, woził do lekarza. Przed śmiercią babcia trafiła do hospicjum. Ponieważ miała tam spędzić trzy tygodnie nie sporządziła upoważnienia do odbioru jej emerytury. Jej stan nagle się pogorszył i nie mogła już podpisać dokumentu. Sporządzone w obecności listonosza i poświadczone przez lekarza pełnomocnictwo, nie zostało zaakceptowane w urzędzie pocztowym z uwagi na brak odcisku palca. (odwołanie k. 3).

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, wywodząc jak w uzasadnieniu decyzji (odpowiedź na odwołanie k. 17).

### **Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:**

Zmarła H. S. była babcią wnioskodawcy (okoliczność bezsporna).

Urodziła się (...) a zmarła 14 lipca 2021 roku (odpis skrócony aktu zgonu k.6).

Od dnia 5 stycznia 2009 roku uprawniona była do renty rodzinnej po zmarłym mężu (decyzja k.11 akt ZUS).

Od 1 października 2015 roku świadczenie wypłacane było wraz z dodatkiem pielęgnacyjnym (decyzja k.17 akt ZUS).

Ostatnia wysokość świadczenia do wypłaty wynosiła 3.228,37 zł. H. S. nie odebrała świadczeń za czerwiec i lipiec 2021 roku. Świadczenia zwrócono do adresata jako niepodjęte w terminie (potwierdzenia zwrotu w aktach ZUS).

H. S. mieszkała sama. Wnioskodawca opiekował się babcią. Robił jej wszystkie zakupy tak spożywcze jak i leki oraz opłaty. W tym celu dysponował jej pieniędzmi. Zmarła dawała mu na to pieniądze według swoich wyliczeń ile opłaty powinny wynosić. Odwołujący w ostatnim okresie otrzymywał wynagrodzenie w granicach 1.000 zł netto. Jest współwłaścicielem mieszkania z mamą, ale mieszka sam. Na opłaty składali się po połowie z matką. Przed śmiercią babci mama pomagała wnioskodawcy finansowo. Odwołujący miał oszczędności po sprzedaży mieszkania po ojcu, które przeznaczał na te opłaty i na życie. Zmarła też miała oszczędności. H. S. poszła w maju 2021 roku do szpitala. W trakcie jej pobytu w szpitalu listonosz próbował doręczyć rentę, ale jej nie zastał. Zostawił awizo. Wnioskodawca poszedł z tym awizem na pocztę. Nie miał jednak pełnomocnictwa i nie otrzymał świadczenia. Pełnomocnictwo otrzymał na 2 dni przed śmiercią. Powiedziano mu, że listonosz musi być obecny przy podpisaniu pełnomocnictwa. Listonosz był na urlopie, sprawa się opóźniła. Na kilka dni przed śmiercią babci listonosz był u niej wraz z lekarzem prowadzącym i babcia upoważniła odwołującego do odbioru świadczenia. Nie udało się go jednak odebrać. Wnioskodawca pojechał na pocztę i okazało się, że podpis nie jest wystarczający, bo nie ma odcisku palca, babcia nie mogła się czytelnie podpisać z uwagi na jej stan. Lekarz prowadzący podpisał się za nią. Zmarła była od maja w szpitalu. To był okres kiedy nie było odwiedzin. Odwołujący próbował wyjaśnić te kwestie już po śmierci

babci (przesłuchanie wnioskodawcy M. T. e-protokół z 24 III 2022 roku 00:19:37 w zw. z 00:01:03 – 00:17:07, potwierdzenia przelewów, faktury i wyciąg z rachunku bankowego k.8, k. 10-70).

Wnioskodawca złożył wniosek o wypłatę niezrealizowanych świadczeń 23 lipca 2021 roku (wniosek k.18-19 akt ZUS).

Przy ustalaniu stanu faktycznego sąd odmówił wiary zeznaniom wnioskodawcy w zakresie w jakim twierdził, iż ponosił miesięczne koszty utrzymania babci w kwocie 400-500 zł. Zeznania są niewiarygodne bowiem, jak przyznał sam odwołujący, w tym czasie sam utrzymywał się z kwoty 1.000, - zł netto miesięcznie i chociaż posiadał oszczędności ze sprzedaży mieszkania po ojcu to i tak korzystał z pomocy finansowej swojej matki. W tych okolicznościach nieprawdopodobne jest aby dokładał jakieś pieniądze do kosztów utrzymania zmarłej, zwłaszcza, że otrzymywała ona świadczenie miesięczne w kwocie ponad trzykrotnie przekraczającej wysokość dochodów odwołującego. Okoliczność ta nie ma jednak fundamentalnego znaczenia w sprawie, bowiem nawet gdyby przyjąć, iż wnioskodawca istotnie dokładała się w takiej kwocie do utrzymania swojej zmarłej babci to również nie mógłby uzyskać prawa do wypłaty świadczeń niezrealizowanych. Do tego potrzebne jest bowiem nie - przyczynianie się do utrzymania, ale pozostawianie osoby zmarłej na utrzymaniu wnioskodawcy. Zważywszy wysokość renty osoby zmarłej (ok. 3.200, - zł) i deklarowanej pomocy wnioskodawcy (400,- -500,- zł) nie możemy mówić o tym, iż zmarła pozostawała na jego utrzymaniu.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Odwołanie jest niezasadne i jako takie podlega oddaleniu.

Stosownie do art. 136 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tj. z 2021 r., poz. 291 z późn. zm.) w razie śmierci osoby, która zgłosiła wniosek o świadczenia określone ustawą, świadczenia należne jej do dnia śmierci wypłaca się małżonkowi, dzieciom, z którymi prowadziła wspólne gospodarstwo domowe, a w razie ich braku - małżonkowi i dzieciom, z którymi osoba ta nie prowadziła wspólnego gospodarstwa domowego, a w razie ich braku - innym członkom rodziny uprawnionym do renty rodzinnej lub na których utrzymaniu pozostawała ta osoba.

Należy wskazać, że art. 136 ustawy, ustanawia odrębne od dziedziczenia następstwo prawne. Treść art. 136 ustawy określa grono osób, którym przysługuje status następcy prawnego zmarłego emeryta lub rencisty. Są to osoby enumeratywnie wymienione w dyspozycji omawianej normy prawnej, a ich krąg nie jest tożsamy z kręgiem spadkobierców. Uprawnionych do niezrealizowanego świadczenia zgrupowano przy tym w trzech kategoriach i uszeregowano w ten sposób, że następstwo prawne osób należących do dalszego kręgu uzależnione jest od braku następców z kręgu wcześniejszego (wyrok SN z dnia 13 stycznia 2015 r., II UK 144/14, Legalis nr 1200472).

Przepis ten wskazuje, że w pierwszej kolejności prawo do tego świadczenia mają małżonek i dzieci, z którymi osoba zmarła prowadziła wspólne gospodarstwo domowe. W razie ich braku prawo do niezrealizowanego świadczenia mają małżonek i dzieci, z którymi osoba zmarła nie prowadziła wspólnego gospodarstwa domowego. Dopiero wówczas, gdy brak jest w ogóle osób wymienionych powyżej, otwiera się droga do nabycia niezrealizowanego świadczenia przez innych członków rodziny uprawnionych do renty rodzinnej po osobie zmarłej lub na których utrzymaniu pozostawała osoba zmarła (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 13 listopada 2012 r., III AUa 476/12, legalis nr 734913).

Przechodząc na grunt niniejszej sprawy należy wskazać, że w pierwszej kolejności należy rozważyć, czy wnioskodawca należy do kręgu osób wymienionych we wskazanym przepisie. Jak wskazano powyżej w/w art. 136 ust. 1 wymienia różne kategorie osób uprawnionych. Świadczenie przysługuje następującym osobom w podanej kolejności:

- małżonkowi, dzieciom, z którymi prowadziła wspólne gospodarstwo domowe,
- w razie ich braku - małżonkowi i dzieciom, z którymi osoba ta nie prowadziła wspólnego gospodarstwa domowego,
- w razie ich braku - innym członkom rodziny uprawnionym do renty rodzinnej,
- w razie ich braku - innym członkom rodziny, na których utrzymaniu pozostawała ta osoba.

Należy wskazać, że wnioskodawca jest wnukiem zmarłej, a zatem nie jest osobą wprost wskazaną w cytowanym przepisie.

Na mocy art. 67 ust. 1 cytowanej ustawy do renty rodzinnej uprawnieni są następujący członkowie rodziny spełniający warunki określone w art. 68-71:

- 1) dzieci własne, dzieci drugiego małżonka oraz dzieci przysposobione;
- 2) przyjęte na wychowanie i utrzymanie przed osiągnięciem pełnoletności wnuki, rodzeństwo i inne dzieci, z wyłączeniem dzieci przyjętych na wychowanie i utrzymanie w ramach rodziny zastępczej lub rodzinnego domu dziecka;
- 3) małżonek (wdowa i wdowiec);
- 4) rodzice.

Jak wynika z cytowanego przepisu wnioskodawca nie należy także do kręgu osób, które mogłyby ubiegać się o rentę rodzinną po zmarłej. Może zatem domagać się wypłaty niezrealizowanego świadczenia tylko w sytuacji gdyby zmarła pozostawała na jego utrzymaniu.

Podkreślić przy tym należy, iż pozostawianie na utrzymaniu nie może być utożsamiane z prowadzeniem wspólnego gospodarstwa domowego. Taka okoliczność nie stanowi bowiem przesłanki do przyznania świadczenia niezrealizowanego wnukowi osoby zmarłej. O pozostawaniu na utrzymaniu można mówić wtedy gdy zmarły nie miał środków na własne utrzymanie lub posiadane środki były tak niskie w stosunku do niezbędnych wydatków, że członek rodziny musiał łożyć na utrzymanie osoby zmarłej.

Podobnie kwestię "pozostawania na utrzymaniu innych członków rodziny" w rozumieniu art. 136 ust. 1 rozstrzygnął SA we W., który uznał, że za osoby pozostające na utrzymaniu innych członków rodziny uważa się osoby, które bądź to nie posiadają żadnych własnych świadczeń emerytalno-rentowych (gdyż dopiero wystąpiły z wnioskiem o nie), bądź też pobierają wprawdzie takie świadczenia, ale w najniższej wysokości przewidzianej ustawą, a koszt zaspokajania ich usprawiedliwionych potrzeb jest znacznie wyższy (zob. wyroki SA: we W. z dnia 11 lipca 2012 r., III AUa 516/12, LEX nr 1217827; w K. z dnia 24 kwietnia 2013 r., III AUa 1439/12, LEX nr 1314760 oraz w S. z dnia 21 maja 2013 r., III AUa 20/13, LEX nr 1378797);

Podzielić należy przy tym pogląd wyrażony w judykaturze, że świadczenie doraźnej pomocy, a nawet opieki nie wchodzi w zakres pojęcia „pozostawanie na utrzymaniu”; pojęcie to bowiem ma ściśle materialne znaczenie, a miarą jego jest zapewnianie środków pieniężnych koniecznych do zaspokojenia „usprawiedliwionych potrzeb” osoby będącej na utrzymaniu (wyroki SA: w K. z dnia 22 marca 2011 r., III AUa 2026/10, LEX nr 1102954 i w B. z dnia 4 czerwca 2013 r., w wyroku z dnia 17 stycznia 1997 r., w sprawie III AUa 166/96, które co prawda zapadło w innym stanie prawnym, ale zachowuje aktualność. Sąd stwierdził tam, iż „Użyte w art. 104 ust. 1 ustawy z 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników (Dz. U. Nr 40, poz. 267 ze zmianami) określenie „pozostawania zmarłego na utrzymaniu”, jako kryterium przyznania niezrealizowanego przez wnioskodawcę świadczenia członkowi rodziny, nie będącemu małżonkiem lub dzieckiem zmarłego i nie spełniającemu warunków do przyznania po nim renty rodzinnej - nie jest równoznaczne z pojęciem „przyczyniania się do utrzymania” i nie może być stosowane zamiennie.”

Analogicznie rozstrzygnął także Sąd Apelacyjny w Białymstoku, w wyroku z dnia 29 listopada 2017 r., w sprawie III AUa 380/17, gdzie podkreślił, że „Pojęcie „pozostawania na utrzymaniu” ma ściśle materialne znaczenie, a miarą jego jest zapewnienie środków pieniężnych koniecznych do zaspokojenia usprawiedliwionych potrzeb osoby będącej na utrzymaniu. Za osoby pozostające na utrzymaniu innych członków rodziny w rozumieniu art. 136 ust. 1 u.e.r.f.u.s. uważa się osoby, które bądź to nie posiadają żadnych własnych świadczeń emerytalno-rentowych (gdyż dopiero wystąpiły z wnioskiem o nie), bądź też pobierają wprawdzie takie świadczenia, ale w najniższej wysokości

przewidzianej ustawą, a koszt zaspokajania ich usprawiedliwionych potrzeb jest znacznie wyższy. Zatem, niezbędne jest istnienie silnej ekonomicznej zależności od osoby utrzymującej.”

Odnosząc się do sytuacji ustalonej w nieniejszej sprawie wskazać należy, iż w ocenie Sądu O., brak podstaw do przyjęcia, że zmarła pozostawała na utrzymaniu wnuka.

Miała ona stałe źródło dochodu w kwocie 3.228,37 zł, a wnioskodawca jedynie w kwocie 1.000,- zł i sam potrzebował pomocy finansowej swojej matki. Odwołujący oczywiście pomagał babci, robiąc zakupy i niezbędne opłaty ze swojego rachunku bankowego, ale brał w tym celu pieniądze od zmarłej.

Ewentualna pomoc w utrzymaniu osoby zmarłej, także finansowa, nie stanowi przesłanki do przyznania prawa do świadczenia, o ile osoba ta nie finansuje w znacznej części usprawiedliwionych wydatków zmarłego.

Sytuacji odwołującego nie zmienia także fakt, iż sprawa dotyczy nie tylko świadczeń, których osoba zmarła nie mogła otrzymać z uwagi na zgon, ale takich, które nie zostały jej doręczone chociaż w dniu wypłaty były należne a osoba uprawniona żyła. Osoba uprawniona nie była bowiem obecna kiedy świadczenia doręczał listonosz, a jednocześnie brak było osoby upoważnionej do ich odbioru. Bez znaczenia pozostaje przy tym czy pełnomocnictwo zostało ostatecznie prawidłowo sporządzone bowiem i tak jego skuteczność wygasła z chwilą śmierci.

Obowiązujące przepisy prawa przewidują tylko jedną możliwość uzyskania świadczeń niewypłaconych do dnia śmierci bez względu na przyczynę ich niewypłacenia. Jest to uregulowanie cytowanego art. 136 ust. 1. Stanowisko takie zostało potwierdzone w wyroku SN z 13 stycznia 2015 r., II UK 144/14. „1. Tylko świadczenie wpłacone na rachunek bankowy emeryta wchodzi w skład masy spadkowej.”, „2. Następcom prawnym emeryta uznanego za zmarłego przysługuje prawo do niezrealizowanego świadczenia za okres nie dłuższy niż trzy lata wstecz od dnia śmierci świadczeniobiorcy (art. 134 ust. 1 pkt 5 i art. 135 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych).”, „3. Świadczenia przysługujące emerytowi (renciście) i zrealizowane za jego życia (np. w drodze przelewu na rachunek bankowy świadczeniobiorcy) wchodzi w skład spadku po zmarłym i stosownie do art. 922 § 1 k.c. podlegają dziedziczeniu zgodnie z przepisami księgi czwartej Kodeksu cywilnego. Z kolei świadczenia przysługujące uprawnionemu i niezrealizowane do dnia jego śmierci są z mocy art. 922 § 2 k.c. wyłączone ze spadku, jako przechodzące na oznaczone osoby niezależnie od tego, czy są spadkobiercami. Art. 136 u.e.r.f.u.s. ustanawia bowiem odrębne od dziedziczenia następstwo prawne w tym zakresie.”

Na koniec wskazać jedynie należy, iż do systemu ubezpieczeń społecznych nie mają zastosowania zasady współzycia społecznego, bowiem cały system opiera się na idei solidaryzmu społecznego.

A zatem w świetle powyższych rozważań należy uznać, że decyzja organu rentowego jest prawidłowa, a żądanie wnioskodawcy przyznania mu świadczenia po zmarłej babci jest bezzasadne, o czym Sąd Okręgowy orzekł, na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. jak w sentencji wyroku.

## ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć wnioskodawcy.

25 IV 2022 roku.